

Sygn. akt XI GC 1878/18

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

S., dnia 31 stycznia 2019 r.

Sąd Rejonowy Szczecin-Centrum w Szczecinie, Wydział XI Gospodarczy,

w składzie:

Przewodniczący: SSR Mariusz Zawicki

Protokolant: Angelika Sykut

**po rozpoznaniu w dniu 31.01.2019 roku w Szczecinie na rozprawie**

**sprawy z powództwa (...) spółka jawna z siedzibą w S.**

**przeciwko A. J.**

**o zapłatę**

oddala powództwo.

Sygnatura akt: XI GC 1878/18

Sprawa rozpoznana w postępowaniu uproszczonym

## UZASADNIENIE

Powód (...) spółka jawna w S. złożyła pozew przeciwko A. J. o zapłatę kwoty 2.695 złotych z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 2 grudnia 2018 roku do dnia zapłaty. Zażądała również zasądzenia kosztów procesu od pozwanego, na jej rzecz.

Zgodnie z twierdzeniami pisma, powód sprzedał pozwanemu części motoryzacyjne, zaś pozwany nie uiścił należności wynikającej z faktury.

W sprawie wydano nakaz zapłaty (karta 13).

W sprzeciwie od nakazu zapłaty (karta 18) pozwany wniósł o oddalenie powództwa i zasądzenie od powoda, na jego rzecz, kosztów procesu.

W uzasadnieniu pisma wskazano, że strony łączyła umowa rabatowa. Pozwany miał trudności aby zamówić części w przedsiębiorstwie powoda. Nie upłynął termin opisany w umowie.

W piśmie z dnia 21 grudnia 2018 roku powód podtrzymał stanowisko w sprawie. Powód sprostował datę wymagalności z faktury. Powód przyznał, że strony zawarły umowę rabatową, w przypadku przekroczenia określonej kwoty, przedmiotowa faktura miała zostać skorygowana do wartości 1 złoty. Pozwany oferował towary do dnia 28 lutego 2018 roku, jednak ostatnia transakcja miała miejsce w dniu 28 grudnia 2017 roku, pozwany nie przekroczył umówionej kwoty zamówień 120.000 złotych.

Na rozprawie strony podtrzymały dotychczasowe stanowiska w sprawie.

**Sąd ustalił następujący stan faktyczny:**

Przedsiębiorca A. J. prowadzi w G. warsztat samochodowy. (...) spółka jawna w S. prowadziła działalność gospodarczą polegającą na sprzedaży części samochodowych. Strony rozpoczęły współpracę w 2014 roku. Od tej daty do 2017 roku spółka była głównym dostawcą części samochodowych dla warsztatu A. J.. Strony zawierały umowy rabatowe polegające między innymi na tym, że w przypadku osiągnięcia przez kupującego pewnego kwotowego pułapu zamówień, pewna część zakupów zostanie objęta rabatem.

Niesporne

W dniu 1 marca 2016 roku strony zawarły umowę rabatową, zgodnie z którą, w przypadku obrotu transakcyjnego co najmniej w kwocie 60.000 złotych, rabat zostanie udzielony do faktury (...) zmieniającej wartość z 1.544,72 złotych netto na 1 złoty netto. Umowa została zawarta do dnia 28 lutego 2017 roku. Umowa ta została zrealizowana przez obie strony. Faktura została skorygowana.

W dniu 1 marca 2017 roku strony zawarły umowę rabatową, zgodnie z którą, w przypadku obrotu transakcyjnego co najmniej w kwocie 120.000 złotych, rabat zostanie udzielony do faktury (...) zmieniającej wartość z 2.695 złotych brutto na 1 złoty brutto. Umowa została zawarta do dnia 28 lutego 2018 roku.

A. J. otrzymał towar opisany w fakturze numer (...) z dnia 3 marca 2017 roku o wartości 2.695 złotych brutto. Spółka wzywała kontrahenta do zapłaty tej faktury pismem z dnia 11 stycznia 2018 roku.

A. J. odpowiedział na wezwanie wskazując na problemy związane z zamawianiem towaru u pozwanej.

Dowód:

- umowa, karta 23;
- faktura, karta 24;
- umowa, karta 22;
- faktura, karta 9;
- wezwanie, karta 11 z dowodem odbioru, karta 12;
- odpowiedź na wezwanie, karta 26 – 28;

W trakcie obowiązywania umowy z dnia 1 marca 2017 roku A. J. dokonał zakupów w (...) spółce jawnej w S. na kwotę 54.387,50 złotych brutto. Ostatnie zakupy miały miejsce w dniu 28 grudnia 2017 roku.

Dowód:

- zestawienie dokumentów księgowych, karta 41 – 42;
- faktura, karta 43;

Pod koniec roku 2017 roku pojawił się szereg problemów w (...) spółka jawna w S.. Wprowadzono nowy system do fakturowania, który nie działał. Kontrahenci spółki nie mogli skontaktować się ze spółką celem realizacji zamówień. Pod koniec 2017 roku rozwiązana została umowa z jednym ze sprzedawców, jego obowiązki przejęli pozostali czterej sprzedawcy. Sprzedawcy ci jednak nie mogli w pełni realizować zamówień składanych przez klientów sprzedawcy, który zwolnił się z pracy, w uwagi na dużą ilość własnych obowiązków.

Pod koniec 2017 roku zaczęto blokować stany magazynowe.

W dniu 29 grudnia 2017 roku większość pracowników spółki otrzymała wypowiedzenia umów o pracę. Przedsiębiorstwo ograniczyło działalność z uwagi na zmianę profilu działalności spółki. Spółka początkowo

zatrudniała 40 pracowników, w styczniu 2018 roku zatrudniała 8 osób zaś w lutym 2018 roku zatrudniała 5 pracowników. Sprzedaż prowadzono w ograniczonym zakresie.

A. J. nie mógł dodzwonić się do spółki aby zamawiać części. Sprzedawcy bądź nie odbierali telefonów, bądź wskazywali, że oddzwonią w innym terminie lecz nie oddzwaniiali.

Pod koniec grudnia 2017 roku spółka rozpoczęła częściowe zwroty towaru do dostawców W 2018 roku nie działała już strona internetowa spółki.

W 2018 roku zmienił się profil działalności spółki. W okresie od marca 2017 roku do dnia 28 lutego 2018 roku A. J. kupował części samochodowe u różnych dostawców za kwotę przewyższającą 120.000 złotych.

Dowód:

- zeznania świadka J. C., karta 49 – 49v;
- zeznania przedstawiciela powódki, karta 49v-50;
- zeznania pozwanego, karta 50-50v;

### **Sąd zważył, co następuje:**

Powództwo okazało się niezasadne.

W sprawie sąd ustalił, że strony łączyła umowa sprzedaży. Stosownie do treści art. 535 § 1 k.c. przez umowę sprzedaży sprzedawca zobowiązuje się przenieść na kupującego własność rzeczy i wydać mu rzecz, a kupujący zobowiązuje się rzecz odebrać i zapłacić sprzedawcy cenę.

Reguła ustalenia wysokości ceny określona została w umowie rabatowej. Nie było spornym, że wartość sprzedanych towarów wynosiła 2.695 złotych brutto. Nie było również spornym, że strony zawarły umowę rabatową a w myśl § 1 i 2 umowy, w przypadku obrotu na kwotę 120.000 złotych od dnia 1 marca 2017 roku do dnia 28 lutego 2018 roku, faktura na przedmiotową kwotę, zostanie skorygowana do kwoty 1 złoty brutto.

Nie było również sporne, że pozwany nie kupił u powoda towarów za kwotę w wysokości 120.000 złotych w czasie trwania umowy.

Wątpliwości sądu wzbudziło to, że w pozwie powód nie powołał się na istnienie umowy rabatowej ale na samą fakturę. Wymagalność jak i wysokość kwoty z faktury zależała od wykonania przez pozwanego określonego obrotu handlowego w określonym czasie.

Na istnienie umowy rabatowej powołał się pozwany. Zauważyć należy, że choć umowa obowiązywała do dnia 28 lutego 2018 roku, to wezwanie do zapłaty sporządzono w czasie trwania umowy, bo w dniu 11 stycznia 2018 roku, choć pozwany miał prawo dokonywać zakupów do końca miesiąca lutego.

Odnosnie samej treści umowy, w świetle zeznań stron w tym przede wszystkim powoda, należało ustalić jakie intencje miały strony zawierając umowę. Jak zeznał pozwany, współpracował z powodem od 2014 roku a powodowa spółka była dla pozwanego głównym dostawcą części samochodowych.

Zgodnie z art. 65 § 1 k.c. oświadczenie woli należy tak tłumaczyć, jak tego wymagają ze względu na okoliczności, w których złożone zostało, zasady współżycia społecznego oraz ustalone zwyczaje. Zgodnie z § 2 tego przepisu w umowach należy raczej badać, jaki był zgodny zamiar stron i cel umowy, aniżeli opierać się na jej dosłownym brzmieniu.

Mając na uwadze fakt charakteru działalności prowadzonej przez obie strony, sąd przyjął, że o ile pozwany miał obowiązek dokonać zakupów na określoną kwotę aby uzyskać rabat, to nie może być ten obowiązek rozpatrywany bez żadnych obowiązków leżących po stronie powodowej. Zdaniem sądu, powód miał obowiązek obsługiwać pozwanego, dostarczać zamawiane części a przede wszystkim umożliwiać zakup szerokiego spektrum elementów. Brak jest podstaw do przyjęcia, że pozwany miał obowiązek dokonywać zakupów u powoda na kwotę 120.000 złotych, niezależnie od tego jaki asortyment sprzedażowy będzie na stanie magazynowym powoda. Taka wykładania postanowień umowy prowadziłaby do absurdalnych wniosków, jak choćby takich, że gdyby powód posiadał na stanie magazynowym wyłącznie jeden rodzaj części zamiennej to pozwany miałby obowiązek zamówić taką ilość tych elementów aby iloczyn ilości i ceny przekroczył kwotę 120.000 złotych. Powód miał obowiązek posiadać możliwie najszerszy asortyment.

Powód nie wywiązał się ze swoich obowiązków. Sąd dał wiarę świadkowi w tym zakresie, gdzie wskazywał on na istnienie po stronie powodowej spółki problemów komunikacyjnych. Ustalono przy tym, że pozwany próbował zamawiać części samochodowe w powodowej spółce, jednak z uwagi na zbyt małą ilość pracowników obsługujących sprzedaż, nie mógł faktycznie tych części zamówić. Przyznał tę okoliczność przedstawiciel powoda, wskazując, że z 40 pracowników, których spółka zatrudniała jeszcze w 2017 roku, w dniu 29 grudnia 2017 roku większość z nich otrzymała wypowiedzenia, w styczniu spółka zatrudniała 8 osób zaś w lutym i marcu 2018 roku było 5 pracowników. Jeśli zatem problemy z obsługą klienta występowały już pod koniec 2017 roku, kiedy spółka zatrudniała kilkudziesięciu pracowników, to oczywiście musiały się one nasilić w roku 2018 przy obsadzie 5 pracowników. Powód przyznał, że spółka zmieniała profil działalności. Powód wskazał, że pod koniec grudnia 2017 roku spółka rozpoczęła częściowe zwroty towaru do dostawców. Stąd jasnym jest, że o ile spółka prowadziła działalność to w bardzo ograniczonym zakresie.

Pozwany zeznał a powód temu nie zaprzeczył, że od początku 2018 roku strona internetowa spółki nie działała. Pozwany zeznał, a powód temu nie zaprzeczył, że pozwany podpisał umowę, mając świadomość wysokości swoich potrzeb i możliwości zakupowych, zeznał on wreszcie, że w 2017 roku w innych przedsiębiorstwach kupił części za kwotę wyższą aniżeli wynikająca z umowy stron. W zakresie braku możliwości kontaktu ze sprzedawcami zeznał pozwany, świadek potwierdził te zeznania a wynika z nich, że po odejściu jednego ze sprzedawców, pozostali, z uwagi na posiadanych już przypisanych klientów nie byli w stanie obsługiwać byłego pracownika powódki. Zeznania przedstawiciela spółki w zasadzie nie stoją w sprzeczności z tym ustaleniem. K. D. zeznał bowiem o istnieniu numeru, pod który można było dzwonić co nie wpływa na powyższe ustalenia. Z jednej strony przedstawiciel spółki zeznał, że „nie jest w stanie powiedzieć kto kogo obsługiwał, kto z kim miał kontakt” z drugiej zaś że „nie można mówić, iż nie było nikogo, kto mógłby te zamówienia realizować”. O ile bowiem były takie osoby (do końca 2017 roku, nie zaś w 2018 roku) to jak zeznał świadek i pozwany, nie były fizycznie w stanie obsługiwać dodatkowych kontrahentów powódki, poza dotychczas do nich przypisanymi. Przecież, gdyby do obsługi sprzedażowej wystarczająca była ilość trzech czy czterech pracowników, powód nie zatrudniałby na takim stanowisku pięciu osób. Stąd odejście jednego ze sprzedawców zdezorganizowało pracę spółki a dezorganizację pogłębiło zwolnienie kilkudziesięciu pracowników pod koniec 2018 roku.

Wreszcie nie może zejść z pola widzenia fakt, że umowa obowiązywała do dnia 28 lutego 2018 roku, powód zaś wezwanie do zapłaty wystosował jeszcze w styczniu 2018 roku a więc przed upływem okresu w którym pozwany powinien był dokonywać zakupów u powoda. Świadczy to o tym, że przed upływem okresu objętego umową, powodowa spółka przestała w realizować umowę, nie zapewniała swoim kontrahentom możliwości zamówienia części samochodowych, nie sprowadzała tych części do magazynu, skoro przedstawiciel powódki wskazał, że już w grudniu 2017 roku rozpoczęto częściowe zwrotu magazynowe.

Pozwany ustosunkował się do wezwania do zapłaty, mimo tego powód złożył pozew, nielojalnie nie załączając umowy łączącej strony. Nie sposób ustalić na jakiej zasadzie powód domagał się odsetek za opóźnienie od wskazanej, a następnie „prostowanej” daty.

O ile zatem pozwany nie dokonał obrotu towarowego z powodem za kwotę 120.000 złotych, to miało to miejsce wyłącznie z winy powoda albowiem to powód nie realizował obowiązku posiadania szerokiego asortymentu części samochodowych jak również nie realizował obowiązku umożliwienia pozwanemu zamawiania tych części. Nie mógł zatem ziszczyć się warunek od którego zależało skorygowanie faktury wyłącznie z winy powoda.

Ponadto sąd dopatruje się w treści sprzeciwu zarzutu naruszenia art. 5 k.c. a zarzut ten jawi się dodatkowo zasadny. Jak wskazano to wyżej, powód nie załączył umowy stron do pozwu, a choć faktycznie pozwany nie kupił u powoda elementów za kwotę 120.000 złotych, to jednak z przyczyn leżących wyłącznie po stronie powoda.

Mając na uwadze powyższe orzeczono jak w wyroku. Na rzecz pozwanego, który sprawę wygrał nie zasądzono kosztów procesu, ponieważ nie wykazał faktu ich poniesienia.

## ZARZĄDZENIE

1. (...)

2. (...)

3. (...)